

# Tomiko & Siwers, By

By&#322;o blisko, mog&#322;e&#347; ju&#380; zagarn&#261;&#261;  
Zapomnia&#322;e&#347;, &#380;e los jest &#347;liski tak jak lodowisko  
Zapomnia&#322;e&#347;, &#380;e by&#263; blisko nie oznacza sukces  
On jak sen prysn&#261;&#322;, nie pojawi si&#281; wkr&#oacute;tce  
Jest pomys&#322; konkret i praca by tu zrobi&#263; porz&#261;dek  
Raz, dwa, to nie proste by prosto zarobi&#263; fors&#281;  
Praca to szansa, czas ponagla, my&#347;l teraz a nie potem  
By twe starania nie by&#322;y pi&#261;te przez dziesi&#261;te  
Tyle spraw a&#380; opadaj&#261; r&#281;ce  
Strach nachalnie wywiera pi&#281;tno  
Ja id&#281; i wchodz&#281; na kolejne pi&#281;tro, drogi szmat  
A w niej rap i to jest dla mnie pi&#281;kno  
A jak, &#347;migam przez &#380;y cie jak ty do prawdy  
&#379;y cie to nie &#380;arty, a tw&#oacute;j los to g&#oacute;ra  
Nisko si&#281; patrzysz, jest blisko, nic si&#281; nie stanie  
Kurwa pokonujesz g&#oacute;ry, a potykasz si&#281; o kamie&#324;  
[x2]  
By&#322;o blisko, mog&#322;e&#347; ju&#380; zagarn&#261;&#261;  
Zapomnia&#322;e&#347;, &#380;e los jest &#347;liski tak jak lodowisko  
Zapomnia&#322;e&#347;, &#380;e by&#263; blisko nie oznacza sukces  
On jak sen prysn&#261;&#322;, nie pojawi si&#281; wkr&#oacute;tce  
Wprowad&#378; dzia&#322;ania &#380;eby tylko nie wpa&#347;&#263;  
Jak ja co&#347; nie napisz&#281; no to jest co&#347; nie tak  
M&#oacute;j rap to nie widowisko chocia&#380; przy nim nie jest nudno  
R&#oacute;b wszystko, &#380;eby nie powiedzie&#263; - by&#322;o blisko, tru  
G&#oacute;wno z tego, gdy zamiary chudn&#261;  
Wiesz co go&#347;ciu si&#281; przeciska&#322; a&#380; wreszcie utkn&#261;  
Straci&#322; moc i to jest najwi&#281;ks&#261; chujni&#261;  
Gdy z wygran&#261; mijasz si&#281; tylko o w&#322;os  
Taka prawda, cz&#322;owiek jest &#322;akomy jak pac man  
W realiach gdy pe&#322;na jest bramka co czwarta  
Mie&#263; zamiar to za ma&#322;o tak jak licz&#263; na farta  
&#379;eby si&#281; uda&#322;o trzeba bra&#263; udzia&#322; w kolejn  
Na to poprawka uwagi warta, &#380;y cie p&#322;ynie, lec&#261; lata  
Z nimi si&#281; zmniejsza twoja szansa  
Na co&#347; z czym ju&#380; si&#281; min&#261;&#322;e&#347; c  
I znowu o to walka, do pocz&#261;tku musisz wraca&#263;  
Nie chodzi o to by swoje &#380;y cie skraca&#263;  
Sp&#281;dziej&#261; c je tylko na planowaniu zagrania  
Chodzi o starania, bo ma si&#281; praca op&#322;aca&#263;  
A nie zmarnowa&#263; przez chwil&#281;, w kt&#oacute;rej nie ogarniasz  
Nieraz jaka&#347; kurwa wyczuje jaki&#347; moment i z&#322;apie  
I zabiera ci co&#347;, a ty musisz obej&#347;&#263; si&#281; ze smakiem  
Nikt mi nie zabierze tego co przelewam na papier  
W rapie zr&#oacute;b co mo&#380;esz by nie odpa&#347;&#263; w ostatnim et  
[x2]  
By&#322;o blisko, mog&#322;e&#347; ju&#380; zagarn&#261;&#261;  
Zapomnia&#322;e&#347;, &#380;e los jest &#347;liski tak jak lodowisko  
Zapomnia&#322;e&#347;, &#380;e by&#263; blisko nie oznacza sukces  
On jak sen prysn&#261;&#322;, nie pojawi si&#281; wkr&#oacute;tce